Dodatek tygodniowy

przy Gazecie Lwowskiej.

Nr. 23. Dnia 6. Czerwca 1857.

Instytut Drohowyski

fundacyi hrabi Stanisława Skarbka.

(Obacz Nr. 25 Dodatku tygodniowego z r. 1856 Tom VI.)

Równie jak w latach poprzedzających podajemy w niniejszem **Przegląd wynikłości** pochodzących z **obrotu funduszów Zakładu Drohowyskiego**, a to za czas roku administracyjnego od 1. listopada 1855 do ostatniego października 1856.

Wyrażone w liczbach **Wynikłości**, zwłaszcza kategorya za kategoryą tak w przychodach jak w wydatkach, wykazują najwymowniej nie tylko jaki jest rzeczywisty stan majątku, lecz oraz oznaczają rodzaj obrotu, w jakim majątek Instytutu zostawał.

Dla zrozumiałości pozostaje nam tylko objaśnić pewne kategorye w obawie ażeby mylnie nie były osądzone.

Wiadomo, że przedsiębierstwo teatru niemieckiego i polskiego zostało wypuszczone w dzierzawę z pewną subwencyą; niemiecki teatr z subwencyą ze skarbu publicznego w kwocie 6000 złr., a polski z subwencyą 4000 złr. ze stanowego funduszu domestykalnego. Wykazane przeto w roku 1855 przychody z teatru musiały w roku następującym 1856 odpaść.

Zamieszczona zaś w rubrycce „Przychodów“ pod liczbą 6. kwota 10.454 złr. oznacza wpływy z kasy rządowej i z kasy stanowego funduszu, społem przydzielone na pokrycie subwencyi pomienionej, a to za czas **półtora roku**, jak to w rubryce „Wydatków“ pod liczbą 14. oznaczono wyraźniej, z doliczeniem pomniejszych należytości wypływających z obowiązku kontraktem umówionego.

Wykaz dalszy układa kategorye tym samym porządkiem jak roku przeszłego (ob. Nr. 25 Dod. tyg. z r. 1856), a to dla snadniejszego porównania wynikłości obrotu z tych dwóch lat po sobie następujących.

Zestawienie świadczy, że pomimo podwyższonej o przeszło 14.000 złr. kwoty podatkowej i w daninach zalegającej z lat kilku za należytości z ekwiwalentu pochodzące, Administracya jednak była w stanie wyłożyć na budowle nowe i na restauracye przeszło 10.000 złr.; i oprócz tego zdołała umorzyć przeszło 24.000 złr. z ciężaru długów, z którymi Zakład przeszedł pod jej bezpośredni zarząd.

Ten rozwój stanu majątkowego z każdym rokiem pomyślniejszy dozwala teraz skuteczniej zająć się wykonaniem woli i zamiarów fundatora Zakładu Drohowyskiego, hr. Stanisława Skarbka; poczyniono też już wszelkie przygotowania do urzeczywistnienia wielkiej myśli jego, sporządzono odpowiednie zarysy, koszta onych obliczono, i pospráwiano wszelkie zasoby potrzebnych materyałów, tak że już w bieżącym roku rozpoczynają się budowle Zakładu, — a rozpoczęte przeprowadzone zostaną bez zwłoki i przerwy w następującym roku.

Wynikłości obrotu funduszów Skarbkowskiej fundacyi

za czas od 1. listopada 1855 po koniec października 1856.

A) Preprowadzony rachunek w kasie.

Przychody.

A) Rachunki rzeczywiste.	Złr.	kr.	Złr.	kr.
1. Czynsze dzierzawne z dóbr i z wynajęcia realności, mianowicie:				
a) Brzozdowce	7.724	57		
b) Drohowyże	21.280	—		
c) Klimiec i Smorże	5.361	15		
d) Opary	6.565	46 3/4		
e) Ostałowice	4.000	—		
f) Rożniatów	11.347	16 1/4		
g) Żydaczów	8.085	—		
h) Kortomówka	1.700	—		
i) Gmach teatralny	20.264	44		
Razem			86.328	59
2. Dochody ekonomiczne z gospodarstwa wiejskiego			7.767	24 2/4
3. Dochody z lasów i myślistwa			2.115	45 2/4
4. Wynagrodzenie kosztów juryzdykcyi			5.601	34 1/4
5. Przedaż materyałów i rekwizytów			141	6
6. Fundacye i dodatki do niemieckiego i polskiego teatru			10.454	—
7. Zmienne i stałe należytości dominikalne			23	42 2/4
8. Renty indemnizacyjne			17.574	48
9. Czynsze od kapitałów w aktywach			1.992	30 2/4
10. Rozmaite zwroty			1.165	33 1/4
11. Rozmaite przygodne dochody			6.338	12 2/4
Suma dochodów rzeczywistych			139.503	36
B) Obroty kredytowe.				
12. Zwrot kapitałów w aktywach			—	—
13. Przyjęte kapitały w pasywach			—	—
Suma obrotów kredytowych			—	—
C) Rachunki obojętne.				
14. Zwrot zaliczek			2.010	—
15. Przyjęcie zaliczek			—	—
16. Kaucye i depozyta			4.591	47 2/4
Suma rachunków obojętnych			6.601	47 2/4
Suma przychodów wszystkich			146.105	23 2/4
17. Do tego stan kasy przy otwarciu rachunków			17.600	36 2/4
Razem			163.706	—

Wydatki.

A) Rachunki rzeczywiste.	Złr.	kr.
1. Pensye, płace i emolumenta	14.120	41 1/4
2. Diurny	214	40
3. Gracye i dożywocia	3.808	12
4. Nagrody i zapomogi	1.201	14
5. Wydatki przy wypuszczonych dobrach w dzierzawę	236	28
6. Diety i koszta podróży	352	11
7. Potrzeby kancelaryjne	323	18 1/4
8. Restauracya budynków	8.079	25 1/4
9. Nowe budowle	2.220	3
10. Podatki i dary	25.328	50 1/4
11. Wydatki na utrzymanie szkół i kościołów	361	57 2/4
12. Fundacye	2,000	—
13. Wydatki ekonomiczne w gospodarstwie	4.632	6 3/4
14. Dodatek przedsiebiercom teatru niemieckiego	6.500	—
14. Dodatek przedsiebiercom teatru polskiego	6.000	—
15. Koszta podróżne, myta drogowego i mostowego	600	—
16. Czynsze za kapitały bierne	8.018	32
17. Należytości za fundatora	8.188	—
18. Różne przygodne wydatki	7.249	11 2/4
Suma wydatków rzeczywistych	99.434	50 3/4
B) Obroty kredytowe.		
19. Lokacya kapitałów czynnych	4.032	39
20. Spłata kapitałów biernych	24.364	5
Suma obrotów kredytowych	28.396	44
C) Rachunki obojętne.		
21. Udzielone zaliczki	4.234	30
22. Spłacone zaliczki	—	—
23. Kaucye i depozyta	1.696	59
Suma rachunków obojętnych	5.931	29
Suma wydatków wszystkich	133.763	3 3/4
24. Do tego stan kasy przy zamknięciu rachunków	29.942	56 1/4
Razem	163.706	—

B) Porównawczy stan majątku.

Majątek czynny.	Złr.	kr.
a) Rzeczywiste zaległości w aktywach	75.833	25 2/4
b) Kapitały w aktywach	36.482	39
c) w rachunkach obojętnych	4,218	22 2/4
d) w kasie przy zamknięciu rachunków	29.942	56 1/4
Suma majątku czynnego . .	146.477	23 1/4

Majątek bierny.	Złr.	kr.
a) Rzeczywiste zaległości w pasywach	72.090	50 2/4
b) Kapitały w pasywach	214.828	55
c) W rachunkach obojętnych	21,860	39 2/4
Suma majątku biernego . . .	308.780	25

W zestawieniu majątku biernego	308.780 Złr.	25 kr.
z czynnym	146.477 Złr.	23 1/4 kr.
Okazuje się przewyżka w stanie biernym	162.303 Złr.	1 3/4 kr.
Z końcem roku administracyjnego 1855 wynosił stan bierny	170.042 Złr.	50 2/4 kr.
Nastąpiło zatem zmniejszenie w pasywach o	7.739 Złr.	48 3/4 kr.

Uprawa, wydatek i odstawa tytoniu

w obrębie Jagielnickim, Manasterzyskim i Zabłotowskim w roku 1856—1857.

(Ob. Nr. 22. Dodatku tygodniowego.)

Obręb Zabłotowski.

Obręb magazynu **Zabłotowskiego** na obwody:	Liczba plantatorów tytoniu	Przestrzeń gruntu zasiewana nasieniem: oryginalnie galicyjskiem		holendersko-galicyjskiem		Ohio-galicyjskiem		Razem	
		morgi	□ sąż.	morgi	□ sąż.	morgi	□ sąż.	morgi	□ sąż.
Kołomyjski	10,167	1353	550	—	1100	—	1100	1354	1150
Bukowiński	1,098	163	696	—	—	—	—	163	696
Ogółem . . .	11,265	1516	1246	—	1100	—	1100	1518	246

Odstawa do Zabłotowa. (Waga na funty.)

Gatunki tytoniu	Z obwodu:	Klasy wyborcze: Wybór	I.	II.	III.	Patrucha: wiązana	czysta	nieczysta	Liść do zakopania	Razem
Liść oryginalnie galicyjski										
do owicia cygarów	Kołomyjskiego . .	—	12,47	19,42	1,87	—	—	—	—	33,76
	Bukowińskiego .	—	2	26	—	—	—	—	—	28
	Ogółem . . .	—	12,49	19,68	1,87	—	—	—	—	34,04
wybór	Kołomyjskiego .	4390,58	—	—	—	—	—	—	—	4390,58
	Bukowińskiego .	121,68	—	—	—	—	—	—	—	121,68
	Ogółem . . .	4512,26	—	—	—	—	—	—	—	4512,26
do krajania	Kołomyjskiego .	—	5221,08	4191,33	1153,62	123,28	301,12	928,98	26,16	11945,57
	Bukowińskiego .	—	308,77	118,68	118,78	11,46	56,40	57,19	8,11	679,39
	Ogółem . . .	—	5529,85	4310,01	1272,40	134,74	357,52	986,17	34,27	12624,96
Liść węgiersko-galicyjski										
do owicia cygarów	Kołomyjskiego .	—	13,94	6,98	32,77	—	—	—	—	53,69
do krajania	Kołomyjskiego .	—	214,35	233,69	126,01	96	4,82	15,63	1,04	596,50
Liść holendersko-galicyjski										
do owicia cygarów	Kołomyjskiego .	—	1,69	24	21	—	—	—	—	2,14
	Bukowińskiego .	—	3	3	—	—	—	—	—	6
	Ogółem . . .	—	1,72	27	21	—	—	—	—	2,20
do krajania	Kołomyjskiego .	—	2,19	40	—	—	—	—	—	2,59
	Bukowińskiego .	—	29	11	12	—	—	—	—	52
	Ogółem . . .	—	2,48	51	12	—	—	—	—	3,11
Liść Ohio galicyjski:										
do owicia cygarów	Kołomyjskiego .	—	3,49	40	90	—	—	—	—	4,79
do krajania	Kołomyjskiego .	—	1,99	28	—	—	—	—	—	2.27

Rekapitulacya.

	Wybór	I.	II.	III.	wiązana	czysta	nieczysta	Liść do zakopania	Razem
Oryginalnie gal. liść do owicia cygarów .	—	12,49	19,68	1,87	—	—	—	—	34.04
„ „ wybór	4512,26	—	—	—	—	—	—	—	4512.26
„ „ do krajania	—	5529,85	4310,01	1272,40	134,74	357,52	986,17	34,27	12624,96
Węgiersko-gal. liść do owicia cygarów .	—	13,94	6,98	32,77	—	—	—	—	53,69
„ „ do krajania	—	214,35	233,69	126,01	96	4,82	15,63	1,04	596,50
Holendersko-gal. liść do owicia cygarów .	—	1,72	27	21	—	—	—	—	2,20
„ „ do krajania	—	2,48	51	12	—	—	—	—	3,11
Liść Ohio-gal. do owicia cygarów . . .	—	3,49	40	90	—	—	—	—	4,79
„ „ do krajania	—	1,99	28	—	—	—	—	—	2,27
Ogółem	4512,26	5780,31	4571,82	1434,28	135,70	362,34	1001,80	35,31	17833,82

Za całą tę ilość tytoniu przydatnego do fabryki, licząc w to materyał, wartość i dostawę, wypłacono: 188.113 złr. 13 1/4 kr.

Zatem biorąc w zestawieniu porównawczem stosunek tej kwoty do przestrzeni użytej pod uprawę tytoniu, do ilości plantatorów i do ogółowego zbioru, okazuje się w przecięciu:

a) że każdy morg pod uprawę użyty wydawał 1174 funtów liścia tytoniu, a w pieniądzach przynosił zapłaty 123 złr. 50 kr.

b) że na każdego z plantatorów przypadło po 216 sążni kwadratowych gruntu pod uprawę użytego, a z nich po 158 funtów zbioru, co w pieniądzach czyniło po 16 złr. 40 kr.;

c) że za cetnar dostawionego materyału płacono w przecięciu po 10 złr. 34 kr.

Sumaryczne zestawienie
uprawy, płonu i dostawy tytoniu w liściach w roku 185$^{6}/_{7}$.

Gatunek nasienia tytoniu	Obwody w których tytoń uprawiano																				
	Stanisławow			Brzeżany			Kołomya			Tarnopol			Czortkow			Bukowina			Razem		
	Liczba plantatorów	Przestrzeń gruntu morg.	Przestrzeń gruntu □ są.	Liczba plantatorów	Przestrzeń gruntu morg.	Przestrzeń gruntu □ są.	Liczba plantatorów	Przestrzeń gruntu morg.	Przestrzeń gruntu □ są.	Liczba plantatorów	Przestrzeń gruntu morg.	Przestrzeń gruntu □ są.	Liczba plantatorów	Przestrzeń gruntu morg.	Przestrzeń gruntu □ są.	Liczba plantatorów	Przestrzeń gruntu morg.	Przestrzeń gruntu □ są.	Liczba plantatorów	Przestrzeń gruntu morg.	Przestrzeń gruntu □ są.
Oryginalnie-galicyjskie . . .	—	161	937	—	—	—	—	1384	540	—	—	—	—	769	1262	—	163	696	—	2479	235
Wegiersko-galicyjskie . . .	—	184	227	—	464	871	—	—	—	—	21	840	—	1820	712	—	—	—	—	2490	1050
Holendersko-galicyjskie . . .	—	—	—	—	—	—	—	—	1100	—	—	—	—	—	300	—	—	—	—	—	1400
Ohio-galicyjskie	—	—	—	—	—	—	—	—	1100	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1100
Ogółem . .	2780	345	1164	2713	464	871	10510	1384	1140	185	21	840	17596	2590	674	1098	163	696	34882	4971	585
Przypada na 1 plantatora .	—	—	190	—	—	274	—	—	211	—	—	186	—	—	235	—	—	238	—	—	228

Gatunki tytoniu	Odstawiona ilość tytoniu (waga na funty)						
	Z obwodów						W ogóle
	stanisławowskiego	brzeżańskiego	kołomyjskiego	tarnopolskiego	czortkowskiego	bukowińskiego	
Liść oryginalnie galicyjski.							
Do owicia cygarów	6,27	—	35,12	—	11,62	28	53,29
Wybór	100,65	3,02	4418,87	47	949,21	121,68	5593,90
Do krajania	893,66	5.76	12236,15	89	8051,80	679,39	21867,65
Liść węgiersko-galicyjski.							
Do owicia cygarów	55.83	142,57	56.46	3,38	851,06	—	1109,30
Do krajania	1268,33	2656,32	625,75	214,67	22912,86	—	27677,93
Liść holendersko-galicyjski.							
Do owicia cygarów	4,29	3,23	2,14	—	22	6	9.94
Do krajania	93,79	21,63	2,59	1,59	82	52	120,94
Liść Ohio-galicyjski.							
Do owicia cygarów	—	—	4,79	—	—	—	4,79
Do krajania	—	—	2,27	—	—	—	2,27
Ogółem	2422,82	2832,53	17384,14	221,00	32777,59	801.93	56440,01
Zatem przypada na jeden morg	7,01	6.10	12,54	10,26	12,65	4,90	11.35
„ „ na jednego plantatora	87	1,04	1,65	1,19	1,86	73	1,62

Za całą tę ilość tytoniu przydatnego do fabryki, licząc w to materyał, wartość i dostawę, wypłacono 557.116 złr. 47$^{2}/_{4}$ kr.

Biorąc zatem ogólnem zestawieniem stosunek tej kwoty do przestrzeni użytej pod uprawę tytoniu, do ilości plantatorów i do ogółowego zbioru, okazuje się w przecięciu:

a) że każdy morg pod uprawę użyty, wydawał 1135 funtów liścia tytoniu, a w pieniądzach przynosił zapłaty 112 złr. 2 kr.;

b) że na każdego z plantatorów przypadło po 228 sążni kwadratowych gruntu pod uprawę użytego, a z nich po 162 funtów zbioru, co w pieniądzach uczyniło po 15 złr. 59 kr.;

c) że za cetnar dostawionego materyału płacono w przecięciu po 9 złr. 54 kr.

Pismo i napisy starożytne. *)

Przez Józefa Łepkowskiego.

Sigle, miejsca napisów, monogrammy.

Jak wszystko prawie na świecie, co tylko dzieje swego bytu mieć może, obiega pewne koło i znów wraca do swego początku, by ów krąg przebiedz powtórnie już jako doskonalsza istota, — tak i pismo, ów hieroglif duszy ludzkiej, ma swój wielki peryód i podrzędne mu okresy.

Że pominę uwagę na odmiany, jakim pismo uległo w pierwszych wiekach po upadku Rzymu; nie wspomnę o owych charakterystycznych różnicach pism: Frankogallów (Merowingskie) Anglosaxonów, Ostrogotów, Longobardów (VIII. wiek) Karolingskie (X. wiek). [1]) Tu zaczynam głównie moją rzecz: od czasów których już jakiekolwiek pismienne nasze posiadamy pomniki.

Pierwsze chwile dziecinnego i młodocianego że tak nazwę wieku narodu naszego, przypadają właśnie na czasy, kiedy wszystkie prawie z dopiero wyliczonych rodzajów pisma z zaokrągleń łamać się poczynały w rzymsko-teutoński charakter. Ten sposób pisania zmieniając się ciegle przybiera nazwy: *monachalis*, *nowogocki*, *scholastyczny* i *gocki*; a trwa u nas od początku 13. do końca 16. i początku 17. wieku.—Upowszechnia się w 13., wzrasta w 15. a niknie w 17. stóleciu.

Scholastyczne pismo nie ma liter małych ale same początkowe — wszystkie zaś napisy *gockie* z samych prawie małych liter się składają. Tak, w przeciągu tysiąca prawie lat w Europie, a u nas od najdawniejszych naszych pismiennych zabytków (XI. wiek) przez 700 lat; pismo od pojedynczego okrągłego kształtu głosek łacińskich, przeszło wszystkie najzawikłańsze gockie łamaniny i w 17. wieku wróciło do tej postaci, którą posiadało pierwotnie. Łatwiejsze też są do czytania najdawniejsze nasze pismienne zabytki, a niżeli pisma z czasów o wiele nam bliższych.

Już starożytnym znane skrócenia i skoropisma, wyrzucania liter, znakowanie (Notae Tironis); u nas jak i w całej Europie do 12. wieku mało używane. Skracanie to wraz z towarzyszącemi mu coraz zawilszemi łamaninami, wzrasta od 13. stólecia, a 14. i 15. owładnęło zupełnie dawną wyrazistość i prostotę pisma. Charakter stał się skupionym, skurczonym, powiązanym i połamanym; a to nie tylko w rękopisach ale i na pomnikach. Przy końcu dopiero 16. wieku, ciąg pisma zaczyna się znów okrąglić, rozwijać i w 17. wieku staje się nasze pismo wyrazistém i jasném jakby z węzłów rozwiązaném.

Cała Europa przyjęła tę w pismie reformę, w miejsce gotyckich głosek wrócono dawną rzymską antikwę; tylko Niemcy przyzostali przy gockich kształtach, które jednak i u nich z użycia naszych czasów wychodzić poczynają.

*) Wtedy dopiero będzie u nas archeologia popularną i każdy proboszcz lub szlachcic o starożytnościach swojej okolicy wiadomość nauce pożyteczną dać zdoła, kiedy elementarne pojęcia umiejętności rozpowszechnią się między ogółem.

Z notat moich do przedstawienia wykładu archeologii przygotowanych, posyłam obecnie Szanownej Redakcyi ten króciuchny rys Grafiki — myslę, że mu miejsca użyczyć raczy w swém pismie.

Kraków. *J. Ł.*

[1]) W Europie do VI. wieku panuje dawne rzymskie pismo. W VI. stóleciu pojawia się rzymsko-teutońskie i trwa z różnemi odmianami aż do wieku XVI. — merowingskie istnieje od VI. do połowy pierwszej VIII. wieku — anglo-saxońskie od VI. do środka XI. wieku — wissygockie od VII. do XIII. stólecia — longobardzkie od środka VIII. do XIII. — karlowingskie od środka VIII. do XIII. wieku. Tak więc pismo teutońskie walcząc od VI. do XIII. stólecia z używanemi wspólnie z niem charakterami, od XIII wieku wyłączne pozyskuje panowanie, które na szczęście nasze w XVI. wieku zupełnie się dla całej Europy (prócz Niemiec i Rossyi przy starém pozostałej pismie) zakończyło.

Najwyższym prawie szczeblem skróceń i skupień średniowiecznych są podpisy imion własnysh, zmienione w węzły głosek; umieszczając w jednym kształcie wiązaninę wszystkich liter składających nazwisko, co *monogrammem* nazwano.

Przypatrując się próbom różnych pism tak wielce zmieniających się przez wieki, przyznać należy: iż jak z pisma pojedynczego człowieka sądzą niektórzy o jego moralnym charakterze, tak z ogółu pism jakiego wieku, wieje jeden duch, jedno piętno cechuje wszystkie; przedstawiając jakby zapisaną hieroglifami, pooraną zmarszczkami twarz wieku, z której jego ducha odgadnąć by można. Zwęzlone skróceniami połamane pismo średnich wieków, nie przedstawiaż nam jasno dziejów owej tajemniczości, podstępów, intryg i zawikłań tych czasów?

Do zawiłości skróceń nie mało przyczynia się pisanie jednym ciągiem i nieużywania przestankowania, które poczyna się dopiero od XVI. wieku, wprowadzone przez Manuccego. — Nie ustalona pisownia u nas osobliwiej niż gdzieindziej, wielką też do zawiłości pisma była przyczyną. Czas wahającej się pisowni polskiej pomiędzy ortografią niemiecką, łacińską i czeską, zakréśla Bantke do r. 1563. [2])

Pierwsze polskie książki zwracające uwagę na pisownią były: Stanisław Zaborowski przy swojej łacińskiej grammatyce (wyd. 1529 r.) wyłożył prawidła pisowni, używanej do reformy, którą Szarfenbergerowie w drukowaniu ksiąg polskich zaprowadzili. Jan Ursinus (1592) ułożył w pewien ład ortografią szarfenbergeroską. Piotr Stoiński wydał pierwszą grammatykę polską (1568 r.). Od tego czasu aż do reformy zaprowadzonej w ortografii przez Kopczyńskiego (1778) a uprawianej przez: A. Felińskiego, J. Sniadeckiego, F. Szopowicza, nakoniec J. Muczkowskiego, ileż nie było odmian w pismie naszém co do jego pisowni?! — Odmiany podobne w dawnych wiekach ledwie nie każdemu rękopismowi i napisowi były właściwe.

[2]) Rozmaitości naukowe krak. z r. 1828 Nr. 1.

Polskie rękopismy zdarzają się dopiero przy końcu 14. wieku, a na początku 15.; napisy polskie na pomnikach znajdujemy rzadko w 15. a częściej w 16. wieku. W łacińskich napisach do końca 15. wieku rzadko napotykamy *ac*, *oe* ale zawsze prawie *e*, np. equalis, celum itp., zamiast *ch* znajdujemy *k*, np. za charitas, karitas; co jeszcze w niektórych wyrazach pochodnych z łaciny w języku naszym zostało np. karta za charta. Zamiast *ti* kładziono często *ci*, tam gdzie *ti* wymawia się jak *ci* np. gracia. Między *u* i *v* prawie niema różnicy, ale jedno brano za drugie — za *i* pisano często *y* lub *ii*, np. za monasterii, mory — *w* zastępuje często *vu* lub *eu*, np. wlnus = vulnus, ewkaristia = eucharistia.

Dawanie kropki nad *i* powstaje dopiero w 14. wieku. W gockiem pismie: *i m n u c t r* często *o*, trudne do rozdzielenia i rozróżnienia. — Krzyż w różnym ozdobami zmienianym kształcie, służy zwykle za oddzielenie wyrazu od wyrazu — od krzyża też zaczyna się często cały napis lub początek każdego wiersza — krzyż zastępowano czasem innym essowatym znakiem.

Skróceń nie używano wedle jakowych pewnych, stałych przepisów; ale na wzór kilku powszechnie przyjętych tworzono inne — o skróceniu ostrzega zwykle półksiężyc lub linija poziomo położona, nad głoskami w których skrócenie ma miejsce.

Polskie pisma lub nadpisy, rzadko mają skrócone wyrazy: ale w 16. i 17. wieku na pomnikach napotykamy często skracanie w ten sposób, iż głoska następna w wyrazie umieszczoną jest w poprzedniej, np. **s w o**, **r w a**, **n w g** itp.

Łatwo sobie wytłumaczyć, iż skrócenia używane w średnich wiekach nie utrudniały czytania, gdy zważymy że dziś przez nas używane, bynajmniej nas przy czytaniu nie zatrzymują; każdy bowiem wié, co znaczy: *itp.*, *np.*, §., *t. j.*, *ś. p.*, *JMCP.*, *WP.*. *etc.* i inne.

Czasem na pomnikach znajdują się wyrazy, których mimo znajomości skróceń, przeczytać nie można; bywają to niekiedy błędy popełnione przez odlewającego lub kującego napis, jak się to często i teraz wydarza. *(C. d. n.)*

Kraków 1732.

Papież Klemens XII. poleca Jana Aleksandra Lipskiego świeżo mianowanego Biskupem krakowskim, i sam kościół krakowski, względom i życzliwości Stanisława Szembeka Arcybiskupa Gnieźnieńskiego.

Clemens episcopus seruus seruorum Dei Venerabili fratri Archiepiscopo Gnesnensi salutem et apostolicam benedictionem Ad cumulum tue cedit salutis et fame si personas ecclesiasticas partim pontificali dignitate preditas diuine propitiationis intuitu oportuni presidij et fauoris gratia prosequaeris Hodie si quidem uenerabilem fratrem uestrum Joannem Alexandrum Lipski Episcopum nuper Luceoriensem a vinculo quo dicte Ecclesie Luceoriensis cui tunc preerat tenebatur de Uenerabilium fratrum uestrorum consilio et apostolice potestatis plenitudine absoluentes illam ad Ecclesiam Cracosiensem certo tunc expresso modo pastoris solatio destitutam de sublimi consilio apostolicae auctoritate transtulimus preficiendo ipsum illi in Episcopum et Pastorem curam et administrationem ipsius Ecclesie Cracoviensis illi in spiritualibus et temporalibus plenarie committendo pro ut in nostris inde confectis literis plenius continetur. Cum igitur ut idem Joannes Alexander Episcopus in commissa sibi dicte Ecclesie Cracouiensis cura facilius proficere ualeat tuus fauor ei fore noscatur plurimum oportunus Fraternitatem tuam rogamus et hortamur attente Tibi per apostolica scripta mandantes quatenus eundem Joannem Alexandrum Episcopum et predictam Ecclesiam Cracouiensem sue cure commissam suffraganeam tuam habens pro uestra et sedis apostolice reuerentia propentius commendatos in ampliandis et conseruandis iuribus suis sic eos benigne fauoris auxilio prosequaris quod idem Joannes Alexander Episcopus per tue auxilium gratie se possit in commisso sibi eiusdem Ecclesie Cracouiensis regimine utilius exercere. Tuque diuinam misericordiam ac nestram et sancte sedis benedictionem et gratiam exinde uberius valeas promereri. Datum Rome apud Sanctam Mariam maiorem Anno Incarnationis Dominice Millesimo septingentesimo trigesimo secundo Quartodecimo DIE Januarij Pontificatus nostri Anno tertio.

Klemens biskup, sługa sług boskich. Czcigodnemu bratu arcybiskupowi Gnieznieńskiemu, pozdrowienie i błogosławieństwo apostolskie. Najwięcej przyczynia się do twojego zbawienia i sławy, jeśli osoby duchowne, a w części piastujące godności biskupie, przez wzgląd na boską opiekę pod porę pomocą swoją i względami łaski będziesz zaopatrywał. Otoż teraz czcigodnego brata waszego Jana Alexandra Lipskiego, przedtem biskupa łuckiego, który został od związku, jaki go łączył z kościołem łuckim, gdzie był przełożonym, za radą czcigodnych braci waszych, i z władzy zupełnej apostolskiej uwolniony, i do kościoła Krakowskiego, który był podówczas pozbawiony pasterskiej pieczołowitości, za wolą Najwyższego z apostolskiej powagi przenieśliśmy, postanawiając w nim jego na biskupa i pasterza, i poruczając mu w zupełności staranie i zawiadywanie tego kościoła Krakowskiego, w sprawach duchownych i świeckich, jako szerzej o tem powiedziano w pismie naszem ztąd wydanem. Ponieważ zaś temu biskupowi Janowi Alexandrowi, aby łatwiej mógł podjąć staranie około kościoła Krakowskiego, jest przedewszystkiem bardzo potrzebna pod porę życzliwość twoja: zatem braterstwo twoje prosimy i napominamy, rozkazując ci usilnie przez apostolskie pismo, ażebyś temu biskupowi Janowi Alexandrowi, i pomienionemu kościołowi Krakowskiemu, staraniu jego poruczonemu, jako swój podwładny uważając, dla czci waszej i stolicy apostolskiej troskliwie poruczonych, co do rozszerzania i zachowywania praw swoich, do tyla udzielał dobroczynną pomoc swoich względów, iżby tenże biskup Jan Alexander, za pomocą twojej łaski w zarządzie poruczonego sobie kościoła Krakowskiego mógł się pożyteczniej ćwiczyć; i ty ztąd na miłosierdzie boże i na wasze i świętej stolicy błogosławieństwo obficiej sobie zasłużył. Dan w Rzymie przy św. Maryi większej, roku wcielenia pańskiego 1732. dnia 14. stycznia, a papiestwa naszego roku 3go.

P o d p i s y:

J. Miliabus. St. Soderinus. (?) attus.
S. Villa. A. Carafalla.
F(e)rd(inau)dus Mossucius subscr.

Te wszystkie podpisy zakryte są załomem pergaminu od spodu, przez który przewleczona jest na białym jedwabnym sznurku pieczęć ołowiana, z odciskiem wizerunku, jak to okazuje załączony przy dzisiejszym Dodatku tygodniowym sam oryginał dokumentu zdjęty w podobiźnie, przyczem i odwzór pieczęci jest dany. *Jan Wagilewicz.*

S p r o s t o w a n i e. *W Rodowodzie Jana Kochanowskiego* w Nr. 22. Dod. tyg. z d. 20. maja r. b. następujące zrobić poprawki:
a) str. 91. wiersz piąty od dołu w pierwszej szpalcie „Dobiesław" jest *5ty* syn N. Kochanowskiego, mylnie oznaczono *4ty.*
b) w tej samej szpalcie ostatni wiersz tekstu — zamiast *po* którym następuje — czytaj: „*o* którym itd.
c) zaś w drugiej szpalcie pierwszy wiersz „Jędrzej" jest *6)* drugi syn Dobiesława mylnie liczbą 5. oznaczony.

Główny Redaktor **M. Szrzeniawa Sartyni.** Z c. k. galic. Drukarni rządowej.

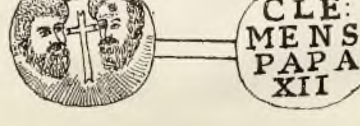
[C]lemens Episcopus Servus Servorum Dei [V]enerabili fratri [A]rchiepiscopo [G]nesnen.
Salutem et Apostolicam benedictionem. Ad cumulum tuae cedit salutis et famae si personas Ecclesiasticas Pontificali
dignitate praeditas divinae providentiae intuitu omni praesidio et favoris gratia prosequaris.
Hodie siquidem Venerabilem fratrem nostrum Joannem Alexandrum Lipski Episcopum nuper Luceorien.
a vinculo quo Ecclesiae Luceorien. cui tunc praeerat tenebatur de Venerabilium fratrum nostrorum
consilio et Apostolicae potestatis plenitudine absolventes illum ad Ecclesiam Cracovien. certo tunc
expresso modo pastoris solatio destitutam de simili consilio Apostolica auctoritate transtulimus praeficiendo
ipsum illi in Episcopum et pastorem curamque et administrationem ipsius Ecclesiae Cracovien. illi in spiritualibus
et temporalibus plenarie committendo prout in nostris inde confectis litteris plenius continetur.
Cum igitur ut idem Joannes Alexander Episcopus in commissa sibi dictae Ecclesiae Cracovien. cura facilius
proficere valeat tuus favor ei fore noscatur plurimum opportunus Fraternitatem tuam
rogamus et hortamur attente tibi per Apostolica scripta mandantes quatenus eundem
Joannem Alexandrum Episcopum et praefatam Ecclesiam Cracovien. suae curae commissam suffraganeam
tuam habens pro nostra et Sedis Apostolicae reverentia propensius commendatos in ampliandis et
conservandis iuribus suis sic eos benigni favoris auxilio prosequaris quod idem Joannes
Alexander Episcopus per tuae auxilium gratiae se possit in commisso sibi eiusdem Ecclesiae Cracovien. regimine
utilius exercere tuque divinam misericordiam ac nostram et dictae Sedis benedictionem et gratiam
exinde uberius valeas promereri. Datum Romae apud Sanctam Mariam maiorem Anno Incarnationis Dominicae
Millesimo septingentesimo trigesimo secundo Quartodecimo Kal. Januarii Pontificatus Nostri Anno Tertio.

J. Miliabus
J. Villa

Villa

A. Aderizzi
A. Carafa

Fran. Mosticaux(?) ...



adnit